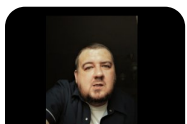


Tęsknie, gdy nie wiesz.. – Kruszewski

Czemu kończą dobre dni
Garścią żaru co się tli
Jakby końcem było to
Że już mrok i ciemne tło
Że już nic się nie przedłuży
A sen teraz będzie służył
Musiał nadejść tak jak wszystko
Lecz ja chce być bardzo blisko
Zanim usnę by znać spokój
Mrok wypełni pusty pokój
Znow pomyśle o Twojej twarzy
Która w sercu się wciąż żarzy
I przeminie później smutek
Lecz ja teraz sam jak głupek
Gdy dostanę kilka chwil
Trochę czuję jakbym był
Nie przytulę Cię kochanie
I kolejny dzień nastanie
Gdzieś tam w głębi tylko siebie
Widzę kogoś obok Ciebie
Kiedy nie wiesz i nie mówię
Kiedy z wszystkim wciąż się gubię
Nie chce kończyć by zobaczyć
Jak to dużo dla mnie znaczy
Może dotknie Cię prawdziwie
Sam się sobie trochę dziwię
Czemu trudne wszystko takie
Gdy tak chciałaś być z chłopakiem
Jeśli kiedyś się zamężę
To z tęsknoty o Twoją rękę
Wszystko niby widzieć tutaj
Może trochę się poskupiaj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



— — — — —